

Skarga na bilet w KTT wywołała lawinę. "To nie ludzie, to wilki"

TYDZIEŃ Z GŁOWY 26.06.2022, 10:58

Grzegorz Walczak



• Kielce, wrzesień 2020, Kielecki Teatr Tańca. Próba spektaklu 'Pożegnanie Króla:Verdi' (Fot. Paweł Malecki / Agencja Wyboreza.pl)



"Łubu-dubu, łubu-dubu, niech nam żyje dyrekcja naszego teatralnego klubu. Niech żyje nam" - śpiewamy pochwalnie i pokutnie o Kieleckim Teatrze Tańca.

„Ciągłe pracują, wszystkiego przypilnują. Jeszcze inni, niektórzy, wtykają im szpilki. To nie ludzie, to wilki” – parafrazujemy dalej, wzór biorąc z trenera drugiej klasy Wiesława Jarząbka, który nagrywał swoje peany do urzędnika rejestrującego w gabinetowej szafie prezesa klubu sportowego Tęcza – Ryszarda Ochódzkiego.

Wokół KTT są ponoć wilki, ale jest też kilku Jarząbków. Ale po kolei.

Zaczął się od tego, że czytelniczka, której dziecko uczęszcza na zajęcia Szkoły Kieleckiego Teatru Tańca, poskarżyła się nam na wysokie jej zdaniem opłaty przy okazji wieńczącego sezon spektaklu.

REKLAMA



REKLAMA



ZOBACZ TAKŻE: Dlaczego trzeba płacić za spektakl kończący zajęcia w Szkole Kieleckiego Teatru Tańca? "To symboliczna cegielka"

Oprócz 130 zł za miesiąc musiała wykupić za pośrednictwem teatru body i buty dla dziecka za 110 zł i jeszcze zapłacić 20 zł za bilet.

Dużo? Dla kogoś może nie, dla niej akurat tak. Tym bardziej że – zwróciła uwagę – KTT jest wspierany z budżetu miasta, czyli „z naszych podatków”.

Dyrektorka KTT tłumaczyła, że opłaty nie są wygórowane, była zaskoczona skargą. Typowa interwencja. Sugerowaliśmy nawet, że jak ktoś ma inne zdanie, może napisać list. Ale nie spodziewaliśmy się, że zanim jeszcze opublikujemy tekst, zanim jeszcze nasza czytelniczka będzie miała szansę się publicznie wyzalić, zostaniemy wręcz zasypani peanami pochwalnymi na temat KTT i jego szefostwa.

ZOBACZ TAKŻE: Sprawa opłat w Szkole KTT - cd. Rodzice bronią "symbolicznych cegiełek" za spektakl na koniec roku

Dyrekcji KTT przedstawiamy ledwie kilka z licznych listów pochwalnych. Gdyby trzeba było udostępnić inne – służymy pomocą.

Pani Małgorzata: „Uważam, iż opłaty ponoszone przez nas nie są wygórowane, biorąc pod uwagę ogrom pracy oraz koszty, jakie ponosi KTT, przygotowując profesjonalną oprawę do występów naszych dzieci na scenie, to kwota 20 zł moim zdaniem jest symboliczną opłatą”.

REKLAMA

REKLAMA

AD

Stand for peace in Ukraine



Donate to save the life of millions and stand for the world democracy

Pani Agnieszka: „Bardzo chętnie spotkam się z Panem, by opowiedzieć, w jaki sposób funkcjonuje ta instytucja, jakie wartości przekazuje dzieciom i młodzieży oraz w jak profesjonalny sposób kształci”.

dostarczyły mi i mojej rodzinie dwa wspaniałe wieczory, wieńczące sezon taneczny w Szkole Kieleckiego Teatru Tańca”.

Od siebie dodamy, że nie tylko pochwał, ale i skarg warto słuchać.